

# ABC Ministranta

## Kim jest ministrant ?

**MINISTRANT** - członek ludu Bożego, który w czasie sprawowania liturgicznych obrzędów spełnia posługę pomocniczą w sposób określony przepisami Kościoła.

Słowo „ministrant” pochodzi z języka łacińskiego „ministrare” i oznacza „służyć, pomagać”. Ministrant służy kapłanowi i ludowi Bożemu, a przez to służy samemu Bogu. Chociaż chłopcom bardziej odpowiadają mundury niż suknie, to ministranci chętnie wkładają na siebie bielutkie komże, by na oczach zgromadzonych w kościele wiernych dostojnie spełniać swoje funkcje. Ministrant powinien być wzorem dla swojego otoczenia, którym jest jego klasa, podwórko, a co najważniejsze jego najbliższa rodzina. Musi poświęcić swój czas na to, aby służyć Panu Bogu. Zanim jednak zostanie dopuszczony do służby przy ołtarzu, musi być odpowiednio przygotowany do tego wielkiego wydarzenia.

## Kto to jest ministrant?

1. Ministrant jest POMOCNIKIEM przy sprawowaniu Mszy Świętej i podczas innych nabożeństw liturgicznych. Ministrant służy księdzu, gdy przygotowany jest ołtarz i dary ofiarne potrzebne do ofiary Mszy Świętej.

2. Ministrant jest tym, który NIESIE ZNAKI. Ministrant niesie pewne określone przedmioty, które dla liturgii są niezbędne. Są to przedmioty, które dla liturgii mają szczególne znaczenie. One mają ludziom wierzącym coś przedstawić i wskazać na inną rzeczywistość.

3. Ministrant powinien sam być ZNAKIEM. Ministrant przez służenie wskazuje, że każde nabożeństwo liturgiczne sprawowane w kościele, jest nie tylko sprawą kapłana, lecz sprawą całej parafii i wszystkich wiernych!

Każdy ministrant powinien starać się osiągać doskonałość poprzez codzienne naśladowanie Chrystusa, modlitwę oraz pracowitość i sumienność. Ministrant przez swoje służenie pokazuje, że „uczestniczyć w liturgii” to znaczy także współdziałać i współtworzyć ją, czynnie się w niej angażując!

## Od kiedy istnieją ministranci?

Odpowiedź na to pytanie jest właściwie bardzo prosta: od kiedy w ogóle istnieje nabożeństwo. W narodzie izraelskim było jedno pokolenie wybrane do służby w świątyni - pokolenie Lewiego. W powstającym Kościele apostołowie potrzebowali kogoś do posługiwania wiernych. Wybrali więc siedmiu pomocników i nazwali ich diakonami, to znaczy sługami. Gdy wspólnoty chrześcijańskie stawały się coraz większe, wszystko co było do wykonania, dzielono w formie różnych zadań pomiędzy członków danej wspólnoty. W ten sposób można w kilku słowach przedstawić ministrantów i naszą działalność. Sama służba wymaga czasami od nas naprawdę bardzo wiele wyrzeczeń, ale mamy taką świadomość, że służymy samemu Bogu i ludziom i ta świadomość nas umacnia. Każdy z nas jest naprawdę bardzo dumny z tego co robi. Nasza służba polega na tym, aby przybliżyć ludziom wagę służenia. Możemy być bliżej Chrystusa, służyć Jemu i nosić określone przedmioty, przygotowywać dary ofiarne, dzwonić dzwonekami i co najważniejsze czytać Słowo Chrystusowe. Dla nas bycie w LSO jest bardzo wielką radością, bo przez swoją służbę ukazujemy, że każde nabożeństwo jest nie tylko sprawą kapłana lecz sprawą całej parafii i wszystkich wiernych.

## Historia ministrantów:

Początków ministrantury możemy się dopatrywać już za czasów Jezusa Chrystusa. W Ewangelii św. Jana czytamy: "Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Jezusa: Jest tu jeden

chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby (...). Jezus wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym" (J 6, 8-9, 11). Tak, więc ów "praministrant" usłużył samemu Zbawicielowi i w ten sposób uczestniczył w cudzie rozmnożenia chleba i ryb, który możemy uważać za zapowiedź Eucharystii. Faktem jest, że od początku chrześcijaństwa Biskup sprawował Najświętszą Ofiarę wraz z asystą liturgiczną. Na początku byli to diakoni. Już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa ukształtował się osobny urząd lektora. Był on sprawowany przez chłopców, którym stawiano wysokie wymagania moralne. Wspaniałe świadectwo lektorom tamtych czasów wystawił biskup Cyprian, męczennik z Kartaginy. W jednym ze swych listów opowiada o Aureliusz, który odważnie bronił wiary i cierpiał z jej powodu.

W późniejszych wiekach publiczne czytanie słowa Bożego zarezerwowane było wyłącznie dla osób przygotowujących się do kapłaństwa. W średniowieczu do Mszy Świętej usługują klerycy, a od Soboru Trydenckiego (1545r.) ministranci. W oficjalnych dokumentach Kościoła wzmiankę na ten temat znajdujemy dopiero w "Mediator Dei" Piusa XII z 1947 r. Zapewne starsi pamiętają jeszcze Msze Święte odprawiane w języku łacińskim, gdzie ksiądz był odwrócony tyłem do ludzi. Wówczas służyło tylko dwóch ministrantów, zaś prezbiterium było oddzielone od reszty świątyni. Dopiero Sobór Watykański II (1962-1965) zajął się reformą liturgii i powrócił do starej tradycji Kościoła. Podkreślił rolę ludzi świeckich w sprawowaniu kultu Bożego i powierza na nowo funkcję lektora także osobom świeckim nie posiadającym święceń. Liczny udział ministrantów i lektorów w liturgii wymaga jednak odpowiedniej troski o należyte przygotowanie ich do wykonywanych funkcji.

## Stopnie ministranta

### Stopnie liturgiczne



kandydat  
ministrant krzyża  
ministrant kadzidła  
lektor

choralista  
ministrant księgi  
ministrant wody  
ceremoniarz

ministrant światła  
ministrant ołtarza  
kantor

Od kandydata do ceremoniarza.



### Kandydat na ministranta

Chłopcy wyrażający chęć zostania ministrantami powinni być po I Komunii Św. Początkowe spotkania mają charakter wprowadzający. W I niedzielę Adwentu chłopcy w sposób uroczysty rozpoczynają kandydaturę na ministranta. W poczet kandydatów przyjmuje ich zwykle ksiądz proboszcz lub ksiądz opiekun. Kandydaci otrzymują szarfy i mogą od tej pory służyć do Mszy Świętej, jednak nie wykonują żadnych posług i nie chodzą po kołędzie.

Okres kandydatury trwa około pół roku. W Wielki Czwartek, kandydaci po zdaniu egzaminu otrzymują komże na znak, że są już ministrantami. W poczet ministrantów przyjmuje ich zwykle ksiądz proboszcz lub ksiądz opiekun.



## **Choralista**

Główna funkcja choralisty, ministranta śpiewu, związana jest ze śpiewem oraz odpowiedziami w czasie Mszy św., w czasie sprawowania liturgii wykonuje on jednak jeszcze drugą funkcję, którą jest dzwonienie.

Wychodząc z zakrystii, dzwonkiem wiszącym przy drzwiach daje znak, że procesja Wejścia wyruszyła już w stronę ołtarza. W zależności od rodzaju Mszy Świętej dzwoni jeden, dwa lub trzy razy.

Podczas Mszy Świętej ilość i sposób użycia dzwonków nie jest ściśle określony. Wiele diecezji ma swoje tradycje, których nie musi się zmieniać. Podaną niżej formę użycia dzwonków można uważać za godną polecenia lub wzorcową.

- Trzykrotnie dzwonkiem przed Epiklezą (wyciągnięciem rąk kapłana nad chlebem i winem).
- Podczas ukazania Hostii - trzykrotnie gong.
- Podczas ukazania kielicha z Krwią Pańską - trzykrotnie gong.
- Na przyklęknięcie kapłana - trzykrotnie dzwonkiem.

Dzwonki mogą być używane także po śpiewie "Baranku Boży". Dzwonienie to powinno towarzyszyć przyklęknięciu celebransa. Jednakże, gdy przyklęka on gdy śpiew jeszcze trwa, należy poczekać na zakończenie i zadzwonić bezpośrednio po nim. Można dzwonić także po zamknięciu tabernakulum.

Dodatkowe wskazówki:

- W czasie Mszy św. jeden choralista powinien dzwonić dzwonkiem, drugi w gong.
- Dzwonienie gongiem podczas ukazywania Najświętszych Postaci musi przebiegać w równych odstępach czasowych.
- Ministrant dostosowuje siłę uderzenia do warunków panujących w świątyni. Jeżeli kościół jest pełen, uderza mocniej, jeżeli jest mało ludzi - lżej.

Dzwonienie powinno być czyste, aby łatwo można było odróżnić kolejne uderzenia.



## **Ministrant światła (ceroferariusz)**

Posługa ministranta światła polega na noszeniu świec, zwanych akolitkami, podczas liturgii. Akolici w procesji idą zawsze po bokach krucyferyusza (ministrant krzyża); za ministrantami kadzidła. Podczas czytania Ewangelii zwracają się twarzą do siebie stojąc w takim miejscu, by nie zasłaniać czytającego, a równocześnie, by nie byli w zbyt dużej odległości od ambony.

Świeca i świecznik wymagają stałej pielęgnacji. Po każdym zapaleniu świecy pozostaje stopiony воск. Ministrant światła powinien dbać o wygląd świec i świecznika; po każdym nabożeństwie, podczas którego pełnił posługę, jest zobowiązany do oczyszczenia tych przedmiotów. Aby posługa była wykonywana godnie i uroczysto ministranci światła muszą przestrzegać kilku podstawowych zasad:

- Świecznik powinien stać prosto, nie powinien być zalany woskiem, ani zakurzony.
- Świeca na świeczniku powinna być oczyszczona, z obciętym knotem, ustawiona prosto, odpowiedniej wysokości i grubości
- Ministranci światła powinni kroczyć i stać prosto jak świeca.
- Obaj ministranci niosący świeczniki powinni być równego wzrostu i trzymać świece na tej samej wysokości.
- Ministranci światła nigdy nie przyklękają ze świecami.



### **Ministrant krzyża (krucyferariusz)**

Zadaniem krucyferariusza jest również troska o krzyż. Interesuje się on najpierw wyglądem i miejscem przechowywania krzyża procesyjnego. Nie może nieść w procesji krzyża zakurzonego lub uszkodzonego. Dlatego musi go przygotować wcześniej. Krzyżowi okazuje się zawsze największy szacunek. Umieszczamy go tylko i wyłącznie w przeznaczonym do tego celu stojaku.

Do procesji używa się tzw. krzyża procesyjnego. Krzyż ten jest umieszczony na specjalnym drzewcu. Należy zwrócić uwagę na to, aby nieść go pionowo; nie przechylając na boki. Figurka ukrzyżowanego Chrystusa zawsze jest zwrócona do przodu - w kierunku pochodu procesji, tak jak twarz ministranta. Krzyż niesiemy zawsze dwiema rękami. Biorąc do ręki krzyż całujemy go i niesiemy cały czas ze czcią. Kończąc posługę także całujemy krzyż i umieszczamy w przeznaczonym dla niego miejscu.

Ministrant krzyża idzie w procesji pomiędzy ministrantami światła. Jeżeli przejście jest wąskie, pozostaje on pół kroku za ministrantami światła - świece służą podkreśleniu znaczenia krzyża, a nie pleców krucyferariusza. Po dojściu procesji, ministrant krzyża ustawia go w odpowiednim stojaku lub odnosi do zakrystii. Może także ustawić się z nim twarzą w kierunku ludu w obrębie prezbiterium i tak pozostawić przez całą mszę. Nie czyni wówczas żadnych gestów liturgicznych.



### **Ministrant księgi**

Posługa ministranta księgi związana jest z dwiema księgami liturgicznymi: mszałem i

lekcjonarzem. Te księgi są bardzo ważne gdyż:

1. Służą do sprawowania świętych czynności.
2. Zawierają fragmenty Pisma Świętego.
3. Zawierają teksty modlitw Kościoła, przez które oddaje się cześć Bogu.
4. Są własnością wspólnoty parafialnej.

Ich wygląd zewnętrzny ma podkreślać wielkość i godność liturgii. Podczas procesji Wejścia ministrant księgi idzie przed lub nieco za celebransem, wraz z ceremoniarzem. Po dojściu procesji, usługuje wedle rubryk. Podczas obrzędów wstępnych trzyma mszał na ręce; składa go dopiero po "amen", kończącym kolektę. Po zakończeniu modlitwy wiernych kładzie mszał na podstawce i ustawia po lewej stronie ołtarza. Cały czas pozostaje po lewej stronie celebransa, stojąc pół kroku za nim. Jeżeli jest więcej niż jeden koncelebrans, ministrant księgi odchodzi na swoje miejsce przed rozpoczęciem odmawiania prefacji przez celebransa. Po komunii świętej składa mszał i pulpit. Podczas obrzędów zakończenia trzyma mszał na ręce. Aby dobrze sprawować swoją funkcję, ministrant księgi powinien:

- trzymając mszał ustawiać się z boku kapłana, tak aby nie zasłaniać mikrofonu i kapłana wiernym,
- mszał opiera na ręce zwróconej w stronę kapłana, trzymając go w narożniku od spodu, drugą ręką otwiera mszał, przewraca strony i zamyka go (nie przewracać stron mszału za pomocą zakładek; służą one tylko do zaznaczania tekstu),
- przed Mszą Świętą należy uzgodnić formularz z celebransem i zaznaczyć wszystkie teksty.



### **Ministrant ołtarza**

Ministrant ołtarza powinien znać wszystkie naczynia liturgiczne, wszystkie części bielizny kielichowej, wiedzieć, gdzie te rzeczy się znajdują, gdzie w razie potrzeby móc je odszukać. Troszczy się on o to, aby święte naczynia i szaty były otaczane wielkim szacunkiem i aby żadne nie poniewierało się porzucone w jakimś miejscu.

Posługa ministranta ołtarza jest jedna z najczęściej spełnianych czynności ministranckich. W każdej Mszy Świętej, nie tylko w uroczystościach, trzeba podawać ampułki, dokonywać obmycia palców kapłana i oczyszczenia kielicha. Dlatego tę umiejętność zdobywa już kandydat na ministranta. Choć formację pogłębiającą związaną z tą posługą będzie przeżywał dopiero po kilku latach, to jednak od początku musi umieć te czynności poprawnie wykonywać.

W procesji Wejścia ministrant ołtarza idzie za choralistami. Podczas liturgii eucharystycznej rozkłada kielich (jeżeli brakuje ministranta ołtarza, zadanie to należy do ceremoniarza). Odbiera także od celebransa lub diakona dary ofiarne, przyniesione w procesji. Stoi wówczas na jednym poziomie z celebransem (diakonem), tuż obok niego, aby łatwo można było przekazać dary. Przy ołtarzu podaje ampułki i dokonuje lavabo. Posługuje także do pateny, dlatego szczególnie ważne jest, aby był w stanie łaski uświęcającej. W czasie swojej posługi ministranci powinni prezentować postawę skupienia, w czasie rozdawania Komunii Świętej. powinni być skupieni na posłudze, a nie na rozglądaniu się na boki.



### **Ministrant kadzidła (turyferariusz) Ministrant niosący tódkę (nawikulariusz)**

Pierwszym zadaniem ministranta kadzidła jest rozpalenie ognia. Czyni to w miejscu do tego przeznaczonym przygotowując wcześniej potrzebne przedmioty: zapalki, węgielki, świecę. Węgielki rozpala najpierw nad płomieniem świecy, następnie rozżarza je mocniej przez dmuchanie i wreszcie uzyskuje pełne rozżarzanie przez ruch obrotowy kociołka. Wszystkie te czynności wykonuje odpowiednio wcześniej, aby węgielki były właściwie rozpalone. Oto sposób przygotowania:

- wyjęcie kociołka z kadzielnicy,
- ułożenie węgielków(a) w kociołku,
- rozpalenie węgielków nad płomieniem świecy,
- rozżarzenie węgielków przez ruch obrotowy kociołka,
- włożenie kociołka z węgielkami do kadzielnicy.



Drugą umiejętność, jaką powinien nabyć ministrant kadzidła to jest sposób trzymania kadzielnicy. Kadzielnicę trzyma się zawsze lewą ręką, przy czym witek kadzielnicy ujmuje się dwoma lub trzema palcami, natomiast witek łańcuszka nakłada na kciuk. Dzięki temu ministrant kadzidła ma możliwość jedną ręką regulować wysokość pokrywy kadzielnicy, podnosząc lub opuszczając łańcuszek kciukiem.

Trzecim elementem jest niesienie kadzidła w procesji. Jeżeli ministranci kadzidła idą razem w procesji, wtedy turyferariusz idzie po prawej stronie, a nawikulariusz po lewej. We wszystkich procesjach bez Najświętszego Sakramentu idą na czele procesji, przed krzyżem. Okadza on wówczas niesiony krzyż, więc kadzielnica powinna być z nim na jednej linii.



W czasie procesji oraz wtedy, gdy stoją - turyferariusz trzyma kadzielnicę, tak jak i nawikulariusz tódkę, w lewej ręce, a prawą trzyma złożoną na piersi. Jeżeli ministranci kadzidła przychodzą do ołtarza i odchodzą od niego poza procesją, to najpierw idzie nawikulariusz, a za

nim turyferariusz. Ważne jest aby ministrant kadziła kotysząc kadzielnicą, nie kotysał się równocześnie sam, lecz zachowywał przy tym spokojną postawę.

Istotnym elementem jest również zasypanie. Przy zasypaniu kadziła ministrant kadziła trzyma kadzielnicę lewą ręką za pierścień, przy czym kciukiem lewej ręki podciąga tak wysoko jak potrafi oczko łańcuszka. Prawą ręką ujmuje łańcuszki tuż nad pokrywą i podnosi kadzielnicę tak, aby kapłan mógł swobodnie nasypać kadzidło. Przybliża przy tym kadzielnicę do tódki uważając, żeby łańcuszki nie przeszkadzały przy zasyrywaniu. Podnosząc kadzielnicę do zasywania nigdy nie chwyta się za jej podstawę. Jest to nieestetyczne i grozi poparzeniem. Po zasypaniu kadziła opuszcza kadzielnicę w dół i opuszcza pokrywę.

Nawikulariusz stoi zawsze po lewej stronie i trzyma tódkę lewą ręką, prawą zaś otwiera



wieczko. Łyzeczka powinna być wysunięta, by celebrans mógł ją łatwo chwycić. Po zasypaniu następuje podanie kadzielnicy. Jeżeli przy ołtarzu posługuje diakon, wówczas turyferariusz podaje mu kadzielnicę lewą ręką do jego prawej, prawą zaś podtrzymuje łańcuszki krótko, tuż nad pokrywą. Jeżeli natomiast ma wręczać kadzielnicę bezpośrednio kapłanowi, podaje mu prawą ręką pierścień do jego lewej ręki, lewą z kolei podaje łańcuszki podtrzymywane ponad nakrywką do prawej ręki. Odbierając kadzielnicę od celebransa prawą ręką odbiera górną jej część (obie nitki), lewą ręką zaś chwyta łańcuszki nad pokrywą, następnie opuszcza dolną część kadzielnicy, a górną przekłada do lewej ręki.

Ostatnim elementem jest okadzenie. Podczas okadzenia lewa ręka pozostaje bez ruchu na wysokości piersi, prawa natomiast chwyta łańcuszek nieco nad pokrywą. W tej pozycji wykonuje odpowiednie ruchy kadzidłem w stronę osoby lub rzeczy, które

okadza. Czyni to lekko i swobodnie. Dwoma pociągnięciami kadziła okadza się relikwie



i obrazy świętych wystawione do publicznej czci, w każdym innym wypadku wykonuje się trzy pociągnięcia kadzidła.

Zebrany lud Boży powinien czuć woń kadzidła, a nie widzieć unoszący się dym, czy, tym

bardziej, słyszeć akt okadzania. Kadzidło najwyższej jakości, używane przez profesjonalistę, przede wszystkim się czuje (choć niewątpliwie dym jest też istotnym elementem).

Szczególną troską ministranta kadzidła powinno być pozostawienie porządku po zakończeniu posługi. Węgielki należy wyjąć z kociołka. Zapałki, świecę i inne przedmioty pozostawić na swoim miejscu. Jest to więc funkcja, która wymaga wcześniejszego przygotowania oraz pracy po skończeniu nabożeństwa.

### **Dodatkowe wskazówki:**

1. Należy uważać, aby pełnienie funkcji ministranta kadzidła nie utrudniało lub nawet uniemożliwiało osobistego uczestnictwa ministranta w liturgii. Jeżeli turyferariusz i nawikulariusz wychodzą z kościoła do zakrystii, to myślą i sercem pozostają przy ołtarzu. W zakrystii nie rozmawiają ani nie zajmują się innymi sprawami. Może zaistnieć konieczność ponownego uczestnictwa w Mszy Świętej (jeżeli jest to Msza Święta obowiązująca).
2. Posługa ministranta kadzidła należy do najbardziej "ruchliwych" funkcji liturgicznych. Trzeba wiele razy przemierzać długą drogę na oczach ludu. Ministrant pełniący tę posługę musi więc pamiętać, aby każdy jego gest i krok był wykonany z odpowiednią powagą i pięknie. Nie można dopuszczać do sytuacji, w której turyferariusz i nawikulariusz wbiegają przed ołtarz, i wybiegają do zakrystii, jakby byli na boisku sportowym.

Ministranci wykonują niekiedy bardzo szybkie ruchy kadzidłem w celu podtrzymania ognia. Należy uważać, aby nie miało to charakteru zabawowego lub wprost śmiesznego, niezgodnego z duchem liturgii i właściwym rozumieniem "znaku kadzidła". Wszelkie "młynki" i "wiraże" są dopuszczalne tylko poza liturgią.



### **Ministrant wody**

Ministrant wody troszczy się o to, aby naczynie na wodę święconą było czyste i godne (musi to być naczynie liturgiczne), aby znajdowało się w miejscu specjalnie na to przygotowanym. Troszczy się także o kropidło. Do niego należy także wyniesienie wody święconej i kropidła na stolik przed Mszą Świętą, w czasie której będzie pokropienie. On także ma po Mszy Świętej odnieść wszystko na swoje miejsce.

Ministrant wody w czasie pełnienia swojej posługi wykonuje następujące czynności:

- jeżeli jest poświęcenie wody, umieszcza kociołek z wodą na stoliku, w pobliżu celebransa lub trzyma go w ręce,
- po poświęceniu podaje celebransowi kropidło i podsuwa kociołek z wodą święconą do zamaczania kropidła,
- jeżeli celebrans podaje mu zaraz wodę święconą, dotyka prawą ręką kropidła i żegna się pobożnie,
- podczas pokropienia idzie kilka kroków za kapłanem, po jego lewej stronie,
- naczynie trzyma w lewej ręce, a prawą kładzie na piersi,
- po dojściu do ołtarza odbiera od celebransa kropidło i odnosi wszystko na stolik. Następnie wraca na swoje miejsce i uczestniczy w liturgii.



Woda odgrywa bardzo ważną rolę w liturgii. Jest znakiem oczyszczenia i znakiem życia. Wszyscy zostaliśmy ochrzczeni "z wody i z Ducha Świętego". Ministrant wody troszczy się o to, aby ten znak był otaczany szacunkiem.



### **Kantor (psalterzysta)**

Po pierwszym czytaniu następuje psalm responsoryjny, który stanowi integralną część liturgii słowa. Psalm bierze się zwykle z lekcjonarza, ponieważ ich teksty łączą się ściśle z poszczególnymi czytaniem, a zatem wybór psalmu zależy od czytań. Mając jednak na uwadze ułatwienie ludowi wykonanie refrenu, dla różnych okresów roku liturgicznego i dla różnych kategorii Świętych wybrano pewne teksty tych refrenów i psalmów, które wolno stosować zamiast tekstów ściśle odpowiadających czytaniom, gdy psalm się śpiewa. Psalterzysta, czyli kantor wykonujący psalm, spełnia swoją funkcję na ambonie lub innym odpowiednim miejscu. Całe zgromadzenie siedząc słucha wersetów psalmu i zwykle uczestniczy powtarzając refren, chyba że psalm jest wykonywany sposobem ciągłym, to jest bez refrenu.

W procesji Wejścia psalterzysta idzie z innymi usługującymi (z lektorami). Zajmuje przy ołtarzu miejsce w pobliżu ambony. Do śpiewania podchodzi z rękami złożonymi. Czytając kładzie ręce na ambonie lub trzyma lekcjonarz w rękach. Po zakończeniu śpiewu czyni lekki skłon i wraca na swoje miejsce. W razie konieczności wykonuje także śpiew wersetu przed Ewangelią. Śpiew ten bowiem należy do scholii.

Dodatkowe wskazówki:

Śpiew psalmu responsoryjnego jest śpiewem solowym. Jeżeli w wyjątkowych wypadkach śpiewa dwóch lub trzech kantorów, powinni szczególnie dbać o to, aby treść psalmu była zrozumiała dla wiernych. Melodia powinna jeszcze bardziej tę treść przybliżyć, a nie przestonąć jej przesadnie rozbudowaną formą.

Śpiew psalmu responsoryjnego zawsze powinien być wykonywany z ambony, nawet, gdy wykonuje go odpowiednio przygotowana do tego kobieta. Werset przed Ewangelią natomiast zawsze wykonuje się spoza ambony.

### **Lektor**

W Polsce używamy dwóch nazw na określenie czytających słowo Boże w Zgromadzeniu Eucharystycznym: lektor i ministrant słowa Bożego. Dokumenty Kościoła pozwalają bowiem na to, aby wierni nie będący ustanowionymi lektorami, po odpowiednim przygotowaniu czytali Pismo św. w liturgii. Taka też stała się powszechna praktyka w parafiach, przy czym najczęściej tych ludzi nazywa się lektorami.

Z posługą lektora (ministranta słowa Bożego) bezpośrednio wiąże się lekcjonarz. Drugą istotną księgą wykorzystywaną w liturgii jest ewangeliarz, który jest najbardziej godną szacunku księgą liturgiczną. W czasie liturgii otaczana jest ona szczególnym szacunkiem - jest uroczystie niesiona w procesji, okadzana przed odczytaniem Ewangelii, ucałowana po zakończeniu czytania.

Księga Ewangelii, z której odczytuje się Ewangelię w czasie liturgii, powinna być ozdobnie oprawiona i używana tylko do tego celu. Osobną księgą jest lekcjonarz, z którego wykonujemy wszystkie czytania poza Ewangelią. Troska o ewangeliarz i lekcjonarz należy w pierwszej mierze do kapłanów i diakonów. Jednak lektorzy i ministranci słowa Bożego dbają także o to,

aby księgi te były odpowiednio ułożone, i znajdowały się na właściwym miejscu. Zawsze też otaczają je wielkim szacunkiem.

Jeżeli nie ma diakona, lektor niesie ewangeliarz w procesji Wejścia. Trzyma go na wysokości twarzy lub nieco wyżej, ujmując u dołu obydwoma rękami. Idzie na końcu procesji, przed celebransem (i koncelebransami). Idąc z księgą Ewangelii nie przyklęka. Po dojściu do ołtarza, kładzie ewangeliarz na środku i zajmuje swoje miejsce. Do czytania podchodzi z rękami złożonymi. Czytając, kładzie ręce na ambonie lub trzyma lekcjonarz w rękach. Po zakończeniu czytania ponownie składa ręce i wraca na swoje miejsce.

Dodatkowe wskazówki:

1. Żadnej księgi nie niesiemy do ołtarza "pod pachą". Lekcjonarz umieszczamy wcześniej na pulpicie, jeżeli natomiast jest niesiony ewangeliarz, to tylko w sposób uroczysty.
2. Lekcjonarz nie może pełnić roli ewangeliarza, tzn. nie wolno go nieść uroczystie w procesji, jeżeli jest potrzebny do wykonania czytań poprzedzających Ewangelię.

Lektor nigdy nie bierze ewangeliarza złożonego na ołtarzu. W razie braku specjalnego ewangeliarza, można nieść w procesji księgę Pisma Świętego i z niej odczytać Ewangelię.



### **Ceremoniarz**

Ceremoniarz, to najwyższa i najważniejsza funkcja w formacji LSO, wykonuje ona następujące czynności:

1. Przeprowadza próbę zespołu w terminie odpowiadającym jego członkom. Na próbie, w której uczestniczy każdy spośród usługujących, muszą być wyjaśnione wszystkie wątpliwe kwestie.
2. Czuwa nad poprawnym i pobożnym przebiegiem całości obrzędów wykonywanych przez posługujących do Mszy Świętej, i nad zachowaniem poszczególnych ministrantów. W razie potrzeby dyskretnie interweniuje. Jego upomnienia i wskazówki mogą być widziane tylko przez danego ministranta.
3. Rozkłada kielich, gdy ministranci ołtarza odbierają dary, przyniesione w procesji przez wiernych.
4. Obsługuje mikrofon (włącza, reguluje, przenosi, podaje i trzyma)
5. Podaje celebransowi dodatkowe modlitwy i teksty nie zawarte w księgach liturgicznych (komentarze, ogłoszenia itp.).
6. Czuwa i ingeruje w sytuacjach nietypowych, gdy coś zakłóca normalny przebieg liturgii, np. brak klucza od tabernakulum, potrzeba dodatkowego wina, hostii, puryfikaterza itp.
7. Formuje procesję na początku i na końcu.
8. Daje znak do rozpoczęcia pewnych czynności. Stosuje się przy tym do tradycji miejscowych. Rozpoczyna modlitwy w zakrystii.

Ceremoniarz podąża w procesji Wejścia wraz z ministrantem księgi przed lub nieco za celebransem. W czasie liturgii słowa obydwaj siedzą po obu stronach celebransa. Podczas liturgii eucharystycznej, jeżeli nie ma koncelebransów, stoją po obu stronach celebransa przy ołtarzu, nieco oddaleni do tyłu, aby podkreślić, że nie należą do koncelebry.

## Zasady ministranta

10 zasad, którymi, każdy ministrant powinien się kierować w całym swoim życiu. Oto one:

1. Ministrant kocha Boga i dla Jego chwały wzorowo spełnia swoje obowiązki.
2. Ministrant służy Chrystusowi w ludziach.
3. Ministrant zwalcza swoje wady i pracuje nad swoim charakterem.
4. Ministrant rozwija w sobie życie Boże.
5. Ministrant poznaje liturgię i żyje nią.
6. Ministrant wznosi wszędzie prawdziwą radość.
7. Ministrant przeżywa Boga w przyrodzie.
8. Ministrant zdobywa kolegów w pracy i zabawie dla Chrystusa.
9. Ministrant jest pilny i sumienny w nauce i pracy zawodowej.
10. Ministrant modli się za Ojczyznę i służy jej rzetelną pracą.

Z miłości do Pana naszego Jezusa Chrystusa staramy się też przestrzegać następujących zasad:

1. Pełniący posługę przychodzimy do kościoła przynajmniej 10 minut przed rozpoczęciem liturgii. Czas ten przeznaczamy na modlitwę, na duchowe przygotowanie się do uczestnictwa w Eucharystii lub nabożeństwie oraz na ubranie się, przygotowanie potrzebnych rzeczy, pomoc w ubraniu celebransa.
2. Przychodząc do kościoła udajemy się najpierw przed tabernakulum, aby oddać pokłon Chrystusowi..
3. Udział ministrantów we Mszy św. nie może ograniczyć się tylko do wykonywania powierzonych im czynności. Posługa ta ma ich prowadzić do pełniejszego włączania się w święte obrzędy, aby uczestniczyć w nich "świadomie i owocnie".
4. Spełnianie określonych czynności podczas liturgii nie może mieć charakteru występu, lecz posługi.
5. Swoje czynności wykonujemy we właściwym czasie, bez pośpiechu, nigdy przed zakończeniem czynności poprzedzającej.
6. Do Komunii św. przystępujemy pierwsi przed pozostałymi wiernymi.
7. Swoją postawą i zachowaniem dajemy wiernym przykład właściwego, pełnego i wzorowego uczestnictwa w Eucharystii.
8. Czytamy ogłoszenia ministranckie w zakrystii lub na stronie ministranckiej: [www.ministranci-aleksandrow.dl.pl](http://www.ministranci-aleksandrow.dl.pl)

## Naczynia liturgiczne



**Kielich** to naczynie , w którym dokonuje się przemiana wina w Krew Chrystusa w czasie Eucharystii. Dlatego powinien być otoczony szczególnym szacunkiem. Wykonywany ze szlachetnych i wytrzymałych materiałów (srebra, złota, wyłaczany od środka) nie może ulegać korozji i reagować z winem. Nie może także być przezroczysty. Na przestrzeni wieków zmieniał się kształt czarki kielicha. Ewoluuował on od antycznego, niskiego i pojemnego kielicha biesiadnego do ozdobnego naczynia o małej czarce na wysokim trzonie i obszernej stopie. Było to powodowane odejściem od popularniej we wczesnym chrześcijaństwie komunii pod dwiema postaciami, kiedy konieczna była konsekracja dużej ilości wina. Jednak jak przed wiekami, tak dzisiaj kształt i przeznaczenie kielicha nie pozwala nam zapomnieć o tym, iż uczestniczymy w prawdziwej uczcie. Tradycja widzi w symbolice kielicha Nowy Wieczernik, a także Grób Pański gdzie nieustannie składane są Ciało i Krew Pańska.



**Patena** podobnie jak kielich, ze względu na składane na niej Ciało Pańskie, winna być otaczana szacunkiem. Wykonana ze szlachetnych materiałów, podobnie jak kielich. Pierwotnie była kształtem zbliżona do miski, gdyż w pierwszych wiekach konsekrowano normalnych rozmiarów chleby. Obecnie jest to płaska tacka z nieznacznym wgłębieniem nieco większa od obwodu czarki kielicha. W użyciu są także głębsze pateny w których poza hostiami dla kapłanów umieszcza się komunikanty dla wiernych, nawiązując do pierwotnej tradycji rozdzielania jednego chleba.



**Cyborium**, puszka służy do przechowywania już konsekrowanego Ciała Pańskiego w tabernakulum, które później jest rozdawane wiernym. Z wyglądu przypomina bardzo dużych rozmiarów kielich zamykany szczelnym wieczkiem, choć spotyka się czasami wyjątki (np. w katowickim muzeum diecezjalnym znajduje się cyboryum w kształcie arki przymierza). Podobnie jak kielich i patena wykonane jest ze szlachetnego metalu. Często dodatkowo przykrywane welonem.



**Monstrancja** (z łac. przechowywać) - naczynie liturgiczne służące do ukazywania Ciała Pańskiego wiernym, głównie w celu adoracji. Swoją formę zawdzięcza relikwiarzom, stąd najstarsze monstrancje, które powstały w średniowieczu (kiedy w 1264 r. Ustanowiono święto Bożego Ciała), mają kształt wieżyczek, lub gotyckich kościołów. Późniejsze, barokowe monstrancje przypominają słońce otoczone promieniami, czasem krzyż, krzew róży lub serce. Te typy monstrancji najczęściej występują w naszych kościołach. Zabytkowe monstrancje bywają niekiedy bardzo duże, przekraczając wysokość 1m. Najstarsza polską jest monstrancja ufundowana przez Władysława Jagiełłę, dla konwentu karmelitów w Poznaniu (znajduje się w kościele Bożego Ciała).



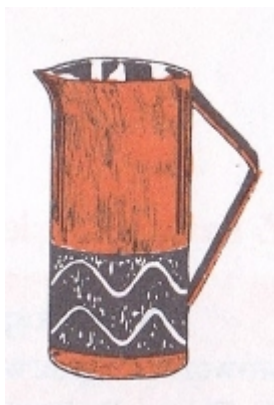
**Kustodia** przypomina małą monstrancję, gdyż posiada charakterystyczny pojemnik z szybką na hostię. Pozbawiona jest jednak jakichkolwiek ozdób. Ponadto jest małych rozmiarów, by łatwo zmieściła się w tabernakulum, gdzie jest jej miejsce.

Nie ma żadnych przeciwwskazań by w kustodii adorować Chrystusa. Jednak dla pożytku wiernych, by Ciało Pańskie było dobrze widoczne używa się monstrancji.

**Melchizedek** to złoty uchwyt, który pozwala tak umieścić Ciało Pańskie by łatwo można było go włożyć do monstrancji i kustodii równocześnie nie dotykając konsekrowanego chleba.



**Ampułki** są szklanymi, choć spotyka się także uroczyste kryształowe, naczynkami w których znajduje się woda i wino przeznaczone do konsekracji. Spotkać można także metalowe ampułki co odbiera im jednak ich urok.



**Lawaterz** (łac. lavare - myć) to naczynie bardzo rzadko używane. Służy, jak wskazuje nazwa, do obmycia rąk. Składa się on z metalowego dzbanuszka z zawiniętą półokrągłą krawędzią, oraz głębokiego spodka wykonanego z tego samego materiału. Zastępuje się je najczęściej osobną, albo nawet tą samą ampułką z wodą służącą do konsekracji, a spodek ( **miednica** ) tacką na ampułki.



**Lavabo** - (łac. lavabo "umyję" od lavare) obrzęd obmycia rąk przez kapłana podczas przygotowania darów.

**Taca** ( miednica ) – woda podczas obmycia spływa do większego naczynia - miednicy



**Vasculum** znajduje się przy tabernakulum. To małe, metalowe, naczynko z wodą, w którym kapłan obmywa palce po komunikowaniu. Jeśli komunikuje główny celebrans, to obmycie palców następuje podczas puryfikacji kielicha. Natomiast kapłan koncelebrujący, bądź szafarz nadzwyczajny powinien obmyć się w wodzie znajdującej się w vasculum.



**Patena komunijna** - Trzyma ją ministrant podczas komunii. Chroni ona przed upadkiem na ziemię Ciała Pańskiego i jego fragmentów -partykuł .



**Trybularz** (KADZIELNICA) - naczynie umocowane na łańcuszku z zamykającą przykrywką, do którego na rozżarzone węgle sypie się ziarenka kadzidła, czyli żywicy i wonnych ziół. Okadzenie wyraża naszą cześć i hołd dla Boga.





**Nawikulum** (ŁÓDKA) - naczynie z łyżeczką, w którym przechowuje się kadzidło.



**Kociołek z wodą i kropidło** - Kociołek to naczynie liturgiczne, w którym znajduje się woda święcona przeznaczona do pokropienia wiernych podczas Eucharystii, a także do święcenia określonych przedmiotów. Początkowo wody święconej używano do skraplania mieszkań, dla odpędzenia złych mocy. Dopiero w VIII w. wprowadzono aspersję niedzielą jako przypomnienie chrztu, jego skutków i zobowiązań. Pierwotnie poświęcano wodę w mieszkaniach wierzących, a od VI w. w kościołach. Natomiast kropidło stanowi przedmiot, przy pomocy którego kapłan kropi wiernych wodą święconą.



**Naczynia na olej święty** - naczynie w którym przechowuje się olej święty do udzielania sakramentów takich jak chrzest, bierzmowanie czy namaszczenie chorych.



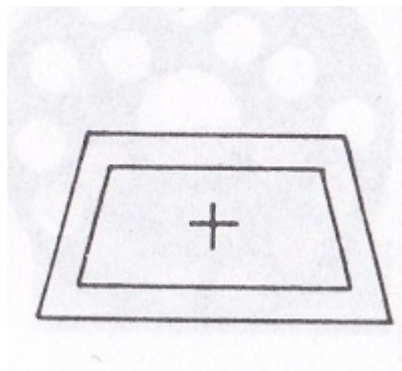
**Naczynia chrzcielne** - są to naczynia liturgiczne wykorzystywane przy udzielaniu sakramentu chrztu. Służą one do polania głowy dziecka wodą święconą.



**Bursa** - jest to sztywna torebka do zawieszenia na szyi, na patenę z Komunią chorych.



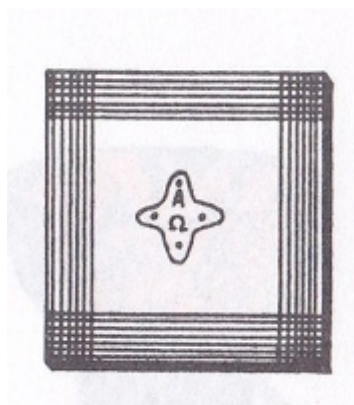
## Bielizna kielichowa



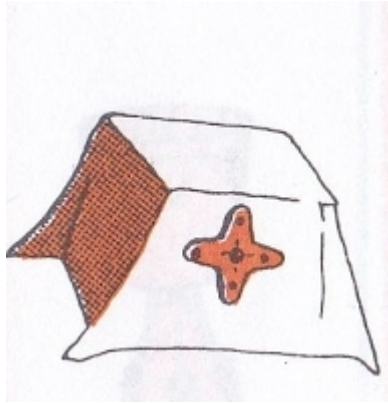
**KORPORAŁ** kawałek lnianego płótna, o wymiarach zbliżonych do 50 cm x 50 cm, na którym stoi kielich i patena z hostią podczas liturgii Eucharystycznej oraz Najświętszy Sakrament, gdy jest przechowywany i wystawiany.



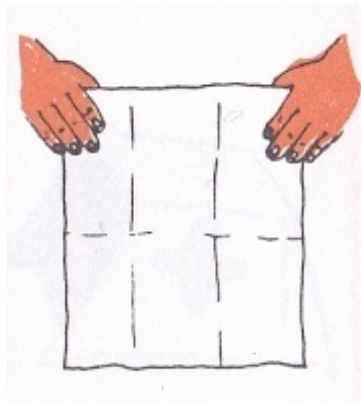
**PURYFIKATERZ** ręcznik o długości ok. 35 cm i szerokości 21 cm do osuszania kielicha, oczyszczania pateny na hostię i obcierania brzegu kielicha przy Komunii pod postacią wina. Przynosi się go na ołtarz razem z kielichem na przygotowanie darów.



**PALKA** - to kwadratowe podwójne płótno lniane zwykle o wymiarach 17 x 17 cm usztywnione przez włożenie kartonu pomiędzy podwójne płótno. Służy do nakrywania kielicha mszalnego.



**WELON** - jest to tkanina koloru białego lub koloru ornatu, którą nakryty jest kielich do momentu przygotowania darów ofiarnych. Ponownie kielich nakrywa się tym welonem po Komunii Świętej.

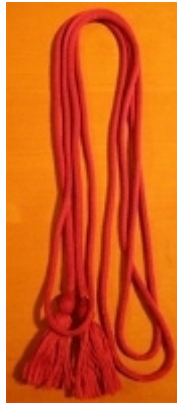


**RĘCZNICZEK** - jest to zbliżony formą i wielkością do puryfikaterza kawałek materiału, którym wyciera się ręce kapłana po lavabo czyli obmyciu, które następuje po obrzędzie przygotowania darów.

## Szaty i kolory liturgiczne

### *STRÓJ LITURGICZNY KAPŁANA*





Cingulum (pasek) do przewiązywania alby



Stuła



Ornat - wierzchnia szata kapłana



Dalmatyka - wierzchnia szata diakona

### Kolory, symbolika i odpowiadający okres roku liturgicznego.

|                                                                                     | Kolor     | Symbol            | Okres roku liturgicznego |
|-------------------------------------------------------------------------------------|-----------|-------------------|--------------------------|
|  | Fioletowy | Pokutna i żałobna | Adwent, Wielki Post      |

|                                                                                     |          |                                  |                                                                                         |
|-------------------------------------------------------------------------------------|----------|----------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------------------|
|    | Zielony  | Nadzieja i odradzające się życie | Okres Zwykły                                                                            |
|   | Czerwony | Krew, ogień, męczeństwo          | Święta i wspomnienia męczenników, Niedziela palmowa, Wielki. Piątek, Zesłanie Ducha św. |
|  | Biały    | Radość                           | Okres Bożego Narodzenia, Wielkanocy, Święta ku czci świętych (nie męczenników)          |
|  | Różowy   | Radość ze zbliżających się świąt | III Niedziela Adwentu, IV Niedziela Wielkiego Postu                                     |



**KAPA** jest wierzchnią szatą liturgiczną używaną podczas procesji, w uroczystej liturgii godzin i do udzielania Sakramentów poza Mszą Świętą. Kapa pierwotnie była strojem książąt i królów. Nie jest t zatem strój liturgiczny w takim znaczeniu jak pozostałe szaty liturgiczne. Nie ma też powszechnie przyjętej symboliki. Kapłan używa kapy w czasie szczególnie uroczystej liturgii i podczas udzielania sakramentów świętych poza Mszą Świętą.



**WELON** to chusta do zasłaniania, wyraz czci - przede wszystkim jako welon naramienny, przez który kapłan przy uroczystym błogostawieństwie ujmuje monstrancję, oraz jako welon na kielich (w kolorze dnia) - którym jest nakryty kielich, kiedy stoi przed przygotowaniem darów na kredencji. Jest symbolem uznania, szacunku i wielkości Bóstwa (2 Sm 15,30; Wj 34,33).



**PELERYNA, ALBA I KOMŻA DLA MINISTRANTA** w niektórych parafiach używana jest alba ministrancka.

Jest to długa do kostek suknia. Poza alba ministranci mogą używać peleryn i spódnic. Ich kolor zależy od koloru liturgicznego danego dnia. W wielu diecezjach alba nazywana jest inaczej.

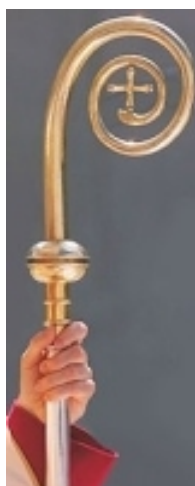


**BIRET** nakrycie głowy różnej barwy i kształtu duchownych katolickich i protestanckich, będące również oznaką piastowanej godności lub urzędu.

## SZATY BISKUPIE



**MITRA** jest ona uroczystym nakryciem głowy biskupa. Składa się ona z dwóch trójkątów połączonych opaską, z dwiema wiszącymi z tyłu taśmami. W liturgii używana od XII w. w dzisiejszej formie. Wykonana z kosztownych materiałów, haftowana srebrem i złotem, wysadzana szlachetnymi kamieniami. Modlitwa odmawiana przy wkładaniu mitry nazywa ją hełmem zbawienia. Zaś symbolika średniowieczna w dwóch jej rogach dopatrywała się symbolu obu Testamentów: Starego i Nowego.



**PASTORAŁ** jego prototypu można szukać w starożytności, w lasce służącej do podpierania się, bądź też do przedłużania zasięgu działania. Dlatego laskę uważano za symbol władzy (Wj 4,17; Lb 17,17; 4 Krl 4,29; Ps 22,4; 44,7). Od pastorału biskupa wcześniejszą była laska opata. Poza klasztorami używali jej biskupi, królowie i książęta, jako znaku władzy. Do liturgicznych insygniów biskupa pastorał zalicza się od XI wieku. Gdy chodzi o symbolikę pastorału, to jego zakrzywienie u

góry oznacza troskę pasterską biskupa, którym ma odciągać wiernych od zła, jak pasterz owce, i naprowadzać do dobra. Środkowa część pastorału oznacza podporę i symbolizuje służbę ludowi oraz umacnianie jego wiary. Dolna część pastorału ostro zakończona oznacza troskę pasterza w zachęcaniu, napominaniu, a nawet w karceniu. Papież od XII wieku używa pastorału prostego, zakończonego krzyżem równoramiennym.

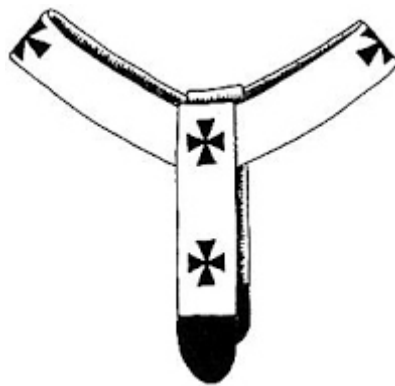


**PIERŚCIEŃ** służył on jako oznaka godności. Jego praktyczne znaczenie polegało na wytłaczaniu nim pieczęci. Z wprawioną w oczko pieczętą rytą w metalu lub szlachetnym kamieniu nazywano sygnetem. Najwcześniej w Hiszpanii biskupi nosili pierścienie, bo już od VII wieku. Później zwyczaj ten przyjął się w Galii, a następnie w całym Kościele równocześnie z pastorałem. Według modlitwy odmawianej przy przekazywaniu pierścienia w ramach święceń biskupich, jest on symbolem pieczęci prawdziwej wiary i symbolem zaślubin biskupa z jego diecezją.



**PEKTORAŁ** To ozdobny krzyż z szlachetnego metalu, zawierający relikwie. Od XII wieku nosili go na piersiach kardynałowie, biskupi i opaci. Krzyż pektoralny wywodzi się z relikwiarzyków noszonych przez duchowieństwo, najpierw na Wschodzie chrześcijańskim, a później na Zachodzie. Były to małe puszki ozdobne, różnych kształtów, z relikwiami świętych męczenników. Zwyczaj zakładania pektorału przez biskupa na czas sprawowania czynności liturgicznych, stał się obowiązkiem dopiero w XVI wieku, po Soborze Trydenckim. Ponieważ pektorał mieści w sobie relikwie świętych męczenników, dlatego stał się on znakiem zwycięstwa nad cierpieniami, nawet nad śmiercią. Zatem z jednej strony pektorał przypomina biskupowi cierpienie, a z drugiej strony oznacza potężną opiekę, jaka spływa na niego z krzyża Chrystusowego dla uchronienia go przed napaściami wrogów zbawienia.





**PALIUSZ** Jest to biała taśma wełniana, szeroka około siedem centymetrów. Ma ona kształt naszyjnika na dwóch dodanych końcach, z których jeden opada na piersi, a drugi na plecy. Paliusz zdobi sześć czarnych krzyżyków. Używany jest w liturgii Eucharystycznej gdy przewodniczy jej arcybiskup metropolita.. Od V wieku nosili go papieże, a od XIII wieku arcybiskupi metropolici. Wręcza im go papież. Paliusz jest znakiem bardziej rozległej władzy duchownej arcybiskupa metropolity. Jest też napomnieniem dla niego, aby przekazanej władzy używał na wzór Chrystusa - Dobrego Pasterza.



**PIUSKA** to mała, okrągła czapeczka, noszona przez duchownych katolickich na szczycie głowy. Zasadniczo purpurowa dla biskupów i arcybiskupów, czerwona dla kardynałów, biała dla papieża. Piuski noszą również niektóre zakony w kolorach określonych przez konstytucje zakonne; dawniej nosili również duchowni diecezjalni.



**TIARA** papieska korona, składająca się z trzech diademów (z tego powodu zwana też triregnum), wysadzana kamieniami szlachetnymi i perłami, ozdobiona na szczycie matym krzyżem. W tej formie używana od ok. XIII/XIV w. aż do 1965 roku, czyli do pontyfikatu Pawła VI, który przestał jej używać. Tiara to ozdoba Nieliturgiczna i jako taka używana była tylko przy okazjach nie związanych z liturgią: procesjach ze świątyni i do niej, ceremonialnych procesjach papieskich oraz przy ogłaszaniu decyzji dogmatycznych. Papież, podobnie jak inni biskupi, używa mitry jako liturgicznego nakrycia głowy.



# Dzwonienie

## 1. W Modlitwie eucharystycznej

Dzwonki zwracają uwagę uczestnikom liturgii na coś szczególnego i ważnego. Zgodnie z przepisami liturgicznymi Komisji Episkopatu Polski do Spraw Liturgii, podczas Mszy świętej używamy dzwonek w następujących momentach:

Zapowiedź przeistoczenia

- dzwonimy trzy razy dzwonekami gdy kapłan po modlitwie, podczas której trzyma ręce wyciągnięte nad kielichem, składa ręce nad tymże kielichem

Kiedy dzwonimy gongiem i dzwonekami ?

Podniesienie

- gongiem trzy razy podczas podniesienia Hostii św.
- dzwonekami trzy razy podczas przyklęknięcia kapłana po podniesieniu Hostii św.
- gongiem trzy razy podczas podniesienia Kielicha
- dzwonimy trzy razy dzwonekami podczas przyklęknięcia kapłana po podniesieniu Kielicha

### UWAGI :

- uderzamy gongiem w równych odstępach !

## 2. W czasie Komunii świętej

Zapowiedź Komunii świętej

- trzy razy bezpośrednio po zakończeniu recytacji lub śpiewu „Baranku Boży”

Komunia Święta:

- trzy razy gdy ksiądz spożyje Hostię św.
- trzy razy gdy ksiądz klęka przed tabernakulum przed zamknięciem tabernakulum.

## 3. Podczas wystawienia Najświętszego Sakramentu

- dzwonimy od momentu gdy kapłan z nałożonym welonem klęka przed Najświętszym Sakramentem aż do chwili kiedy odwróci się w raz z monstrancją i zacznie ją unosić
- uderzamy gongiem trzy razy podczas gdy ksiądz z monstrancją błogosławi lud
- dzwonimy trzy razy gdy ksiądz klęka przed tabernakulum przed zamknięciem tabernakulum

Uwagi :

Jak dzwonić gongiem podczas nabożeństwa ?

- najpierw pierwszy raz uderzamy gdy ksiądz podnosi monstrancję do góry
- drugi raz uderzamy gdy ksiądz przesuwając monstrancję w lewo
- trzeci raz uderzamy gdy ksiądz przesuwając monstrancję w prawo



DZWONKI



GONG



**SYGNATURKA** - dzwonimy trzy razy, gdy rozpoczyna się Liturgia lub Nabożeństwo ( dzwoni się też w Wielki Czwartek na „Chwała na wysokości Bogu" oraz w niedzielę Wielkanocną

## Postawy i gesty



**POSTAWA STOJĄCA** - jest postawą zasadniczą w liturgii, oznacza gotowość na przyjęcie kogoś lub pójścia z kimś. Jest postawą człowieka wolnego, który czeka na przyjście Pana. Symbolizuje także radość i skupienie. Od czasów apostołskich w czasie obchodów misterium zbawienia w liturgii przybiera się postawę stojącą, co ma bezpośredni związek z symboliką zmartwychwstania Pańskiego.

### **Kiedy zachowujesz postawę stojącą?**

- od początku Mszy Świętej aż do oracji włącznie
- od wersetu "Alleluja" przed Ewangelią aż do zakończenia Ewangelii
- podczas wyznania wiary i modlitwy powszechnej
- od wezwani kapłana "Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę..."
- podczas prefacji aż do "Święty, Święty..." włącznie
- począwszy od "Oto wielka tajemnica wiary" aż do "Baranku Boży" włącznie
- podczas modlitwy po Komunii św. oraz obrzędów zakończenia

Stanie wyraża godność i radość dzieci Bożych oraz gotowość służby i ofiary. Postawa stojąca jest wyrazem uszanowania. Wszędzie na widok osoby wyżej postawionej przybiera się postawę stojącą. Podczas liturgii postawa stojąca jest zewnętrznym znakiem głębokiego uszanowania dla Boga jako najwyższego Pana (Mt, 6,5; Mk 11,25; Łk 18,11; 22,46).

Stanie jest znakiem radości z odkupienia. W postawie stojącej Ojcowie Kościoła widzieli symbol świętej wolności dzieci Bożych. Omawiana postawa stojąca oznacza też gotowość do działania w liturgii. Kapłan jest znakiem obecności Chrystusa Pośrednika w zgromadzeniu liturgicznym. Dlatego kapłan stoi przy sprawowaniu Mszy Świętej i przy wszystkich prawie czynnościach liturgicznych (siedzi sprawując sakrament pokuty). Także lektor na znak szacunku dla słowa Bożego, czyta je w postawie stojącej.

### **Dodatkowe wskazówki dot. postawy stojącej:**

Przyjmując postawę stojącą powinniśmy:

- nie chwiać się i nie ruszać
- nie garbić się i nie opierać się
- stać cicho i prosto
- stać wyprostowani ze złożonymi rękoma na wysokości piersi
- patrzeć przed siebie, stopy razem, dotykają się piętami

**POSTAWA SIEDZĄCA** - jest postawą słuchającego nauczań. Jest znakiem skupienia, przyjmowania i rozważania słowa Bożego. Przyjmuje się, że jest to postawa najkorzystniejsza do refleksji, rozważania czy rozmyślenia (Łk 2,46; 10,39, 1 Kor 14,30).



Pozycja siedząca według starożytnego zwyczaju przysługiwała urzędnikom, nauczycielom i sędziom jako znak władzy i godności (Ps 106,32; Mt 19,28; Łk 4,20). Biskup zasiadał na swojej katedrze i z niej nauczał oraz przewodniczył liturgii. Podobnie czynił kapłan. Sprawując sakrament pokuty kapłan zajmuje pozycję siedzącą na znak powagi urzędu sędziowskiego. Władzę sędziowską kapłan wykonuje w imieniu i w obecności Chrystusa.

Wierni w kościele nie zawsze siedzieli. Przez całe wieki w kościołach nie było ławek. W średniowieczu podczas długich nabożeństw wierni wspierali się na laskach różnego kształtu.

Miejsca siedzące przewidziane były tylko dla duchowieństwa (stalle). Siedzenia dla wiernych wprowadzili dopiero protestanci w swoich kościołach. Za ich przykładem poszli katolicy najpierw w krajach, w których było dużo protestantów, a później w całym Kościele powszechnym. Do ławek kościelnych katolicy dodali klęczniki.

### **W którym momencie siadasz w liturgii?**

- podczas czytań mszalnych, psalmu responsoryjnego i kazania (homilii) oraz ciszy po kazaniu
  - podczas rozdawania Komunii Świętej (z wyjątkiem, którzy podają patenę) i chwili ciszy po Komunii Świętej
  - w czasie ogłoszeń parafialnych
- Siedzenie jest postawą spoczynku, gotowości słuchania i zastanawiania się.

### **Dodatkowe wskazówki dot. postawy siedzącej:**

Przyjmując postawę siedzącą powinniśmy:

- nie garbić się
- nie oglądać się
- ręce powinny spoczywać na kolanach

**POSTAWA KLĘCZĄCA** - oznacza uniżenie się, okazanie pokory, uznanie wielkości Boga. Postawa ta jest także znakiem naszej słabości i skłonnej do grzechu natury oraz wyraża adorację i hołd dla wielkości Boga. Postawa klęcząca zarówno jako dłuższa postawa modlitewna, jak również chwilowy gest, w liturgii chrześcijańskiej oznaczała wielbienie Boga. Przykład modlitwy na klęczkach dał nam Chrystus Pan (Łk 22,41).

Od XI w. w związku z reakcją wiernych na herezję Berengariusza z Tours, przejawiającą się w rozwoju kultu Chrystusa obecnego w Eucharystii, klękanie stało się symbolem wielbienia Boga w pierwotnym znaczeniu. Dlatego klęczy się przy adoracji Najświętszego Sakramentu, przy modlitwie zanoszonej do Boga i podczas różnych nabożeństw, których głównym celem jest zawsze wielbienie Boga, niezależnie od ich charakteru.

Gest ten jest znakiem pokornego wielbienia Bożego Majestatu. Jest także znakiem usposobienia modlitewnego, pokutnego i błagalnego.

### **Kiedy klęczysz?**

- podczas Modlitwy eucharystycznej, po śpiewie: "Święty.."
  - na słowa "Oto Baranek Boży... Panie nie jestem godzien...."
- Klęczenie jest postawą czci, uwielbienia i adoracji.

Należy odróżnić postawę klęczącą od przyklęknienia.



Podczas przyklękania klęka się zawsze na prawe kolano i nie czyni się przy tym żadnych gestów, np. znaku krzyża. Kolanem należy wyraźnie dotknąć posadzki. Nie może to być tylko "dygnięcie". Klęka się zawsze twarzą do przedmiotu czci. Klękanie na dwa kolana jest wyrazem czci i hołdu wobec Pana Jezusa wystawionego do adoracji. Przyklękamy najpierw na prawe kolano, a potem

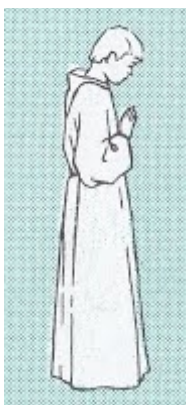
dostawiamy do niego kolano lewej nogi (klęcząc zawsze powinniśmy mieć złożone ręce). Wstajemy zaś najpierw lewą nogą. Nie klękamy na obydwie kolana równocześnie.

W wielu przypadkach potrzebna jest ministrantowi szybkość orientacji. Szczególnie cecha ta jest niezbędna w czasie procesji, przy wspólnym przyklęknięciu, przy rozejściu się na swoje miejsca. Wprawdzie w takich przypadkach wszystko jest zazwyczaj ustalone, ale nie zawsze przebiega zgodnie z planem. Im więcej ministrantów, tym większa możliwość, że nagle któryś z nich znajdzie się nie tam, gdzie winien, że przeszedł nie na tę stronę, na której jest jego miejsce, że ktoś zaczął przyklękać wcześniej, niż powinien, że zapomniał podać księdzu księgi...

W każdym z tych wypadków trzeba się umieć zachować i podjąć szybką decyzję. Ministrant nie może być fajtłapą, którego trzeba zawsze za rękę prowadzić. On ma obowiązek patrzeć i myśleć o tym, co się dzieje.

Jeśli wspomniane wyżej problemy zdarzają się w grupie ministranckiej częściej, lub u kandydatów brak szybkiej orientacji, należy temu tematowi poświęcić więcej uwagi.

**POKŁON** - bardzo często stosowany w liturgiach wschodnich; w liturgii rzymskiej jest znakiem głębokiego szacunku, symbolizuje cześć i błaganie. Wyraża także postawę pokutną. W liturgii rzymskiej pokłon często zastępowany jest przyklęknięciem. Piękny ukłon należy do tych umiejętności, które musi nabyć każdy ministrant. Można powiedzieć, że koledzy i inni rówieśnicy od ministrantów powinni się uczyć tego rodzaju gestów, ponieważ ministranci są w największym zobowiązaniu - oddają cześć samemu Panu Jezusowi i u Niego uczą się solidności. Prawidłowy ukłon, może mieć dwie formy - lekki skłon głowy lub głęboki ukłon całym ciałem.



- inklinatio capitis (skłon głowy): stosujemy podczas wymawiania trzech osób Boskich ("Chwała Ojcu..."), imienia Jezusa, Najświętszej Maryi Panny i Świętego, na którego cześć odprawia się Mszę Świętą. Skłaniamy głowę, kiedy przynosimy coś kapłanowi, gdy zaczynamy lub kończymy jakąś czynność np. obmycie rąk kapłana, podanie mszału. Skłon jest znakiem szacunku i uprzejmości.



- inklinatio corporis (skłon ciała): przy tym pokłonie zginamy głęboko głowę i ramiona. Czyni się go przed ołtarzem, przed i po okadzeniu osoby lub rzeczy, którą się okadza, podczas hymnu uwielbienia na słowa: "Jezu Chryste", podczas Credo na słowa: "I za sprawą Ducha Świętego", w

Kanonie rzymskim na słowa: "Pokornie Cię błagamy". Skłon ciała to również jest znak czci i uwielbienia. np. przy dojściu do ołtarza, przed krzyżem. Skłon ciała wykonuje również diakon, który prosi o błogostawieństwo przed Ewangelią, ponadto kapłan pochyla się nieco, kiedy w czasie konsekracji wymawia słowa Pańskie. Jeśli w jakimś kościele nie jest przechowywany Najświętszy Sakrament (nie ma "wiecznej lampki"), wtedy skłania się ciało przed głównym ołtarzem albo przed krzyżem.

**BICIE W PIERSI** - wyraża poczucie winy (Łk 18,13; Łk 23,48). W tym geście wskazujemy na siebie i naszą winę, jednocześnie wskazując na serce - ośrodek życia i siedzibę uczuć. Bicie się w piersi należy do gestów wykonywanych rękami. Przekazane zostało nam przez starożytność. Chociaż znane było w różnych kultach przedchrześcijańskich, to od samego początku uważano je za typowo chrześcijańskie, jako znak usposobienia pokutnego i żalu za grzechy. W takim sensie bicie się w piersi znane jest z Ewangelii, gdzie celnik "bił się w piersi mówiąc: Boże, miej litość dla mnie grzesznika" (Łk 18,13). Podobnie było gdy Chrystus umierał na krzyżu. Wtedy gdy tłumy zobaczyły co się działo "wracały bijąc się w piersi" w poczuciu winy (Łk 23,48). W liturgii gest ten używany jest podczas aktów pokutnych, lub gdzie tekst modlitwy mówi o winie, żalu, grzechu, pokucie jak np.: "moja wina" (I AP), "również nam grzesznym sługom" (Kanon Rzymski), "Panie, nie jestem godzien" (obrzędy Komunii Świętej), a także przy sakramencie pokuty. Bicie się w piersi wskazuje na serce, ośrodek życia i siedlisko uczuć, uważane za źródło i siedlisko grzechu. Sam Chrystus stwierdza: "Z serca bowiem pochodzą złe myśli" (Mt 15,19), dlatego też gest pokutny, będący znakiem skruchy i szczerego wyznania grzechów, ma na celu oczyszczenie serca.

**LEŻENIE KRZYŻEM** - jest to rzucenie się twarzą na ziemię, zwane także prostracją znane było już w Starym Testamencie (Rdz 17,3; Joz 5,15), jest ono znakiem największej adoracji i pokuty. Jest to jeszcze większe uniżenie siebie wobec Majestatu Bożego aniżeli ukłęknięcie. W liturgii stosuje się na rozpoczęcie ceremonii Wielkiego Piątku, kiedy celebrans i najbliższa jego asysta kładą się krzyżem przed ołtarzem. Podobnie osoby, które otrzymują święcenia, padają na twarz i leżą krzyżem podczas śpiewania litanii do Wszystkich Świętych. Leżenie krzyżem symbolizuje najgłębsze poniżenie siebie i najusilniejszą modlitwę. Lepiej niż słowa wyraża ono całkowite oddanie się Bogu i poczucie własnej słabości. W starożytności chrześcijańskiej praktykowane było jako uzewnętrznianie prywatnej pobożności. Do dnia dzisiejszego praktykę taką spotkać można szczególnie w miejscach świętych, w sanktuariach. Do liturgii rzymskiej padanie na twarz weszło prawdopodobnie pod wpływem ceremoniału bizantyńskiego.

**PODNOŚCENIE OCZU** - zawsze rozumiano je jako znak zewnętrzny kierowania duszy do Boga. Modlący się człowiek spontanicznie kierował swój wzrok w górę wraz z myślami (Ps 122; Ps 123; Łk 16,23; J 11,41). Chrześcijanie hołdowali temu zwyczajowi tak dalece, że poganie wyśmiewali ich z tego powodu, jak podają Tertulian i św. Cyprian. Stare liturgie pozostawiały wiernym zupełną dowolność pod tym względem. Dokładniejsze przepisy dotyczące podnoszenia oczu podał dopiero Rytuał Rzymski w 1614 roku. Wymagał na przykład podnoszenia oczu podczas przygotowania darów ofiarnych czy przed konsekracją. Praktyka podnoszenia oczu miała ułatwić uprzytomnienie sobie obecności Bożej i osiągnięcie większej serdeczności w modlitwie. Posoborowa odnowa liturgiczna wymaga, aby oczy były zwrócone na ołtarz, na obrzędy, na lektora, na głoszącego słowo Boże, w celu łatwiejszego zachowania zgodności między myślami, słowami i czynnościami liturgicznymi. Kapłan obecnie podnosi oczy w Kanonie Rzymskim przed przeistoczeniem.

Nigdzie nie ma przepisu zamykania oczu. Zamknięte oczy mogą jednak pomagać w osiągnięciu większego skupienia na modlitwie czy podczas słuchania homilii względnie kazania.

**POCAŁUNEK** - to wyraz miłości, pozdrowienia, szacunku, czci. W liturgii stosuje się pocałunek ołtarza, ewangeliarza, paramentów liturgicznych (np. stuły), naczyń z nowo poświęconymi olejami świętymi, krzyż, podczas adoracji krzyża w Wielki Piątek, pocałunek relikwii i poświęconych przedmiotów, pierścienia (biskup, kardynał, papież). Znakiem największej pokory i czci jest całowanie nóg w liturgii Wielkiego Czwartku.



Gdy chrześcijaństwo się rodziło, to w kulturze śródziemnomorskiej pocałunek był, między innymi, znakiem pozdrowienia i czci. Znak ten wprowadzono do liturgii chrześcijańskiej jako symbol nadprzyrodzonej miłości, braterstwa, pokoju i wzajemnej zgody. Przez chrzest bowiem człowiek wchodzi w braterstwo chrześcijańskie, w którym miłość jest podstawową zasadą. Dlatego we Mszy Świętej pocałunek był gestem przygotowawczym do Komunii Świętej. Jedność z braćmi jest jednością Ciała Mistycznego Jezusa Chrystusa, którą to jedność koronuje Komunia święta.

W czasach karolińskich celebrans brał pocałunek pokoju z ołtarza i przekazywał go jednemu z wyższych w hierarchii. Ten przekazywał go dalej i tak łańcuchowo pocałunek ten objął wszystkich obecnych. Później pocałunek pokoju zaczął się zacieśniać do samych tylko duchownych. Późniejsze średniowiecze usiłowało rozszerzyć znów jego zasięg przez wprowadzenie pacyfikału. Był nim zwykle relikwiarz lub krzyż. Pacyfikał ucałowany przez celebransa, ministrant podawał do ucałowania kolejno wszystkim obecnym. Zwyczaj ten przetrwał najdłużej we Mszach za nowożeńców i we Mszach konwentualnych, bo do naszych czasów.

W liturgii chrześcijańskiej od starożytności całuje się ołtarz jako znak hołdu dla Chrystusa i Jego Ofiary krzyżowej. Znakiem czci dla Chrystusa jest również ucałowanie księgi Ewangelii. Ponadto z ucałowaniem ołtarza, relikwii Świętych Pańskich i świętych obrazów stynących łaskami wiązano motyw przenoszenia siły z tych świętych przedmiotów na człowieka całującego je. Szczególne znaczenie pod tym względem miało całowanie relikwii Świętych Pańskich. Całowanie pierścienia biskupa i ręki kapłana przyjęło się w liturgii w IX w. i oznaczało cześć dla nich jako reprezentantów Boga. Obecnie pocałunek pokoju ma miejsce w czasie święceń diakonatu, prezbiteratu i sakry biskupiej.

**ZNAK POKOJU** - jest to zewnętrzny wyraz zgody z bliźnim, poprzedza on Komunię Świętą. W odnowionej liturgii pocałunek pokoju zastępuje znak pokoju. Wybór tego znaku Stolica Apostolska pozostawiła terytorialnej władzy kościelnej. W Polsce Episkopat wybrał jako znak pokoju ukłon w kierunku najbliższych osób, nie wypowiadając przy tym żadnych słów. Wstęp do mszału Pawła VI mówi: wierni "wyrażają wzajemnie miłość, zanim będą uczestniczyć w jednym chlebie" (nr 56).

W Polsce znak pokoju to ukłon w stronę najbliższych stojących uczestników Mszy Świętej. W małych grupach stosuje się także podanie ręki. Podczas znaku pokoju zgromadzenie nie wypowiada żadnej aklamacji. Celem zasadniczym znaku pokoju jest więc zespolenie w osobach uczestników i gotowość na przyjęcie Pana.

**ZNAK KRZYŻA ŚW.** - przypomina on dzieło odkupienia dokonane przez Chrystusa na krzyżu. Jest symbolem wiary i źródłem łask Bożych. Znakiem krzyża świętego rozpoczynamy wiele czynności liturgicznych (jak błogosławienie czy poświęcenie). Znak krzyża przypomina również tę prawdę, że trzeba krzyżować siebie samego przez różne formy umartwienia (Mt 10,38; Ga 2,19) i naśladować Chrystusa w bolesnej drodze (Mt 16,24). Według Apokalipsy znak krzyża jest pieczęcią, którą nosi na sobie każdy kto służy Bogu (Ap 7,3). Święty Paweł mówi o krzyżu jako znaku pojednania z Bogiem (Ef 2,16), znaku pokoju (Kol 1,20), znaku mocy Bożej (Kor 1,18), znaku chluby (Ga 6,14). Znak krzyża w kościele oznacza publiczne wyznanie wiary we wspólnocie i jej umacnianie, a także objęcie w posiadanie przez Boga i jego obronę (Ez 9,4-6, Ap 7,1-8). Prastarym zwyczajem chrześcijan było kreślenie znaku krzyża na osobach, przedmiotach i sobie samym. Ten znak zbawienia towarzyszył im od chwili powstania ze snu do momentu udania się na spoczynek nocny. W czasach rzymskich ukrzyżowanie było najbardziej okrutną i haniebną karą śmierci. Skazywano na nią tylko niewolników i przestępców; nigdy obywateli rzymskich. Inne ludy, np. Persowie (Ezd 6,11; Est 7,9; 9,13) znali również karę ukrzyżowania. Konstantyn Wielki zniósł tę karę w imperium rzymskim, gdyż śmierć Pana uświęciła krzyż i stał się on znakiem zwycięstwa.

Jak wynika z informacji przekazanych przez Tertuliana, mały znak krzyża czyniono pierwotnie jednym palcem na czole. Znacznie później, bo w VIII wieku dołączono do tego mały znak krzyża, kreślony na ustach, a X w. znak krzyża kreślony na sercu. W XII w. Jan Beletth tłumaczył iż kreślenie na sobie tych trzech znaków krzyża oznacza, że człowiek nie wstydy się Ewangelii, ale wyznaje ją



ustami i sercem. Zwyczaj ten zachował się do dnia dzisiejszego na początku czytania Ewangelii. Wielki znak krzyża notowany jest w liturgii dopiero w XI wieku. Kreśli się go prawą ręką od czoła do serca oraz od lewego do prawego ramienia. Stanowi on ryt otwierający i zamykający czynności liturgiczne, nabożeństwa i modlitwy, tak wspólne, jak i prywatne. Znak krzyża jest typowo chrześcijańską formą błogosławienia siebie i innych. Wypowiadane przy tym słowa: "W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego" w szczególny sposób uprzątniają sakrament chrztu przyjęty w imię Trójcy Przenajświętszej. Używanie przy tym czasem wody święconej wzmacnia to błogosławieństwo, obronę przed złem i wyraźniej przypomina chrzest. Z udzielaniem błogosławieństwa łączy się jeszcze dalsza symbolika, a mianowicie: w obrządku łacińskim zwyczajowo błogosławiło się trzema palcami, łącząc wielki palec z małym, co jakby ilustrowało wzywanie Trójcy Przenajświętszej. Dzisiaj przyjęto się, że przy błogosławieniu wszystkie palce ręki są wyprostowane. W obrządku greckim łączenie dwóch palców: wielkiego i wskazującego symbolizuje dwie natury w Chrystusie.

O znaku krzyża Romano Guardini pisał: "Krzyż jest znakiem zbawienia. Myśl o nim ile razy czynisz znak krzyża świętego. Jest to najświętszy znak jaki istnieje. Czyń go w sposób właściwy: powoli, szeroko i z namysłem. Wówczas ogarnia on całą twoją istotę, postać i duszę, twoją myśl i twoją wolę, rozum i uczucie, pracę i wytchnienie; wszystko będzie przezeń utwierdzone, określone i uświęcone mocą Chrystusa w imię Boga w Trójcy Jedynej".

**OBMYCIE RĄK** - jest ono w liturgii jeszcze jednym gestem symbolicznym, wykonywanym rękami. W liturgii sięga ono początków istnienia Kościoła, a podyktowane było koniecznością. Celebrans bowiem po przyjmowaniu darów ofiarnych musiał sobie obmyć ręce, zanim przystąpił do dalszego sprawowania Najświętszej Ofiary. Obrzęd obmycia rąk traktowany początkowo jako zabieg praktyczny i higieniczny, z czasem nabrał sensu symbolicznego. Być może, że miał tu wpływ prastary zwyczaj, spotykany w różnych religiach, gdzie w obmyciu fizycznym widziano znak obmycia moralnego.

Pod koniec IV w. w Konstytucjach Apostolskich obmycie rąk po przygotowaniu darów ofiarnych, miało już znaczenie symboliczne. Podobnie o obmywaniu rąk w czasie Mszy św. pisze św. Cyryl Jerozolimski i tak tłumaczy jego symbolikę: trzeba być czystym od grzechu i niesprawiedliwości.

Zwyczaj symbolicznego umywania rąk przyjął się powszechnie także poza liturgią. Euzebiusz z Cezarei zaświadcza, że chrześcijanie przed modlitwą zawsze myli sobie ręce, co nieraz nie było to konieczne. Na spotkanie z Bogiem trzeba iść czystym fizycznie i duchowo.

Symboliczne znaczenie obmycia rąk w liturgii przetrwało do naszych czasów. Po przygotowaniu darów ofiarnych kapłan umywa ręce wypowiadając słowa: "Obmyj mnie, Panie, z mojej winy i oczyść mnie z grzechu mojego". Mszał daje takie wyjaśnienie: "Obrzęd ten wyraża pragnienie wewnętrznego oczyszczenia" (nr 52).

**NAŁOŻENIE RĄK** - spośród gestów wykonywanych rękami, najbardziej wymownym jest gest nałożenia rąk. Ręka jest tutaj organem o szczególnej wymowie znaczeniowej. Gest ten sięga czasów Chrystusa, który często nakładał ręce na dzieci lub na chorych (Mk 7,33; Łk 4,40; Dz 6,6). Znaczenie nałożenia rąk zależy od obrzędu, w którym się je stosuje. I tak:

- nakłada się ręce przy udzielaniu błogosławieństwa, w którym oznacza ono łaskawość Boga (np. błogosławieństwo prymicyjne)

- w obrzędzie sakramentu bierzmowania nałożenie ręki z równoczesnym namaszczeniem olejem krzyżem oznacza, że Duch Święty udziela się bierzmowanemu jako Dar

- w obrzędzie sakramentu święceń nałożenie rąk oznacza przekazanie władzy kapłańskiej

- w obrzędzie namaszczenia chorych gest nałożenia rąk stosuje się, ponieważ Chrystus często kładł ręce na chorych

- przy odprawianiu nad opętanymi egzorcyzmów

- przy obrzędzie chrztu świętego modlitwa z egzorcyzmem połączona jest z nałożeniem ręki.

W każdym z wyżej wymienionych obrzędów znaczenie nałożenia rąk wyjaśnia tekst modlitwy towarzyszącej.

We Mszy Świętej. ręce wyciąga się nad darami ofiarnymi podczas epiklezy, oraz gdy celebrans

udziela błogosławieństwa w formie uroczystej - wyciąga wówczas ręce nad wiernymi wypowiadając słowa błogosławieństwa.

**ROZŁOŻENIE RĄK** - rozłożenie rąk i wzniesienie ich nieco w górę tak, jak kapłan trzyma je podczas odmawiania modlitw mszalnych, to najstarsza forma postawy modlitewnej, przekazanej przez liturgię. Gest ten oznacza, że adresatem modlitwy jest Pan Bóg. Symbolizuje człowieka, który z całą ufnością zwraca się do Boga i oczekuje od Niego pomocy.

Chrześcijanie starożytni w tej postawie upatrywali również podobieństwo do Zbawiciela modlącego się na krzyżu. Tertulian tak o tym pisał: "My nie tylko podnosimy ręce, lecz także rozkładamy, wzorując się na cierpieniach Pana Jezusa i wyznajemy Go w modlitwie". Dlatego też malowidła katakumbowe przedstawiają liczne postacie w tej postawie modlitewnej. Postawa ta w starożytności chrześcijańskiej praktykowana była powszechnie.

Obecnie w liturgii kapłan z rozłożonymi rękami recytuje lub śpiewa te modlitwy mszalne, które pochodzą czasów przed karolińskich. Są to: kolekta, modlitwa nad darami, Modlitwa Eucharystyczna, Modlitwa Pańska i modlitwa po Komunii. Do wiernych kapłan zwraca rozłożone ręce gdy ich pozdrawia, uświadamiając im obecność Pana i gdy wzywa ich do modlitwy o przyjęcie przez Boga darów ofiarnych.

**ZŁOŻENIE RĄK** - składanie rąk przy modlitwie symbolizuje wzniesienie duszy do Boga i oddanie Mu się z wiarą. Jest znakiem poddania się Jego woli, jako najwyższemu Panu. Od XIII w. zaczął się rozpowszechniać nowy zwyczaj składania rąk z wyprostowanymi palcami. Zwyczaj ten praktykowany był tak w liturgii, jak i poza liturgię. Ten sposób składania rąk wywodzi się z frankońskiej formy składania hołdu zwierzchnikowi. Wasal ze złożonymi rękami występował przed swoim suwerenem, otrzymując od niego zewnętrzny znak inwestytury. Obrzęd ten wszedł do święceń kapłańskich, gdzie nowo wyświęcony kapłan swoje złożone ręce wkłada w ręce biskupa, przyrzekając mu i jego następcom posłuszeństwo i szacunek. W liturgii Mszy Świętej np. kapłan trzyma ręce złożone podczas procesji do ołtarza, podczas aktu pokutnego, Chwała na wysokości Bogu, wyznania wiary. Wierni składają w ten sposób ręce przy modlitwie, tak podczas liturgii, jak i poza nią.

Składanie skrzyżowanych rąk na piersiach, w liturgii występowało wyjątkowo (np. Suscipe w liturgii benedyktyńskiej). Sposób ten praktykowany jest czasem prywatnie jako postawa ułatwiająca skupienie modlitewne.

Gdy jako ministrant nie niesiesz żadnego przedmiotu, albo gdy nie masz w ręku modlitewnika - śpiewnika, wtedy złóż swoje ręce. Ręce powinny być zawsze złożone na wysokości piersi i stale skierowane ku górze. Kiedy łączymy nasze ręce razem i składamy je do modlitwy, wtedy znaczy to: my gromadzimy się, zwracamy się do Boga, oddajemy Mu siebie samych!

**BŁOGOSŁAWIEŃSTWO** - Stary Testament mówi, że polega na nałożeniu rąk (Jakub błogosławiący Ezawa). Dzisiejszy obrzęd błogosławieństwa ma źródło u pierwszych mówców antycznych ponieważ łączy się ono ze słowem. Głównie stanowi ono normalną formę rozestania na końcu celebry, jako błogosławieństwo zwykłe albo jako uroczyste potrójne błogosławieństwo końcowe lub też jako modlitwa błogosławieństwem nad ludem. Wyróżnia się dwie formy błogosławieństw, które nie mają pochodzenia starożytnego, lecz zostały podane w późniejszych czasach chrześcijańskich. Są to:

- forma łacińska - pierwsze palce prawej ręki wyprostowane, dwa ostatnie zgięte. Dzisiaj powszechnie przyjmuje się w tej formie wszystkie palce wyprostowane,
- forma grecka - kciuk i palec serdeczny położony jeden na drugim, pozostałe palce wyprostowane. Palce w ten sposób ułożone dają greckie litery XC - Christos